Wielkopolskie Wiadomości Rolnicze

Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu

Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe

Nr. 1. 456926 Poznań, czwartek 7 stycznia 1926. Rok V.

Redakcja i Administracja; Poznań, ul. Pocztowa 30. - - -Telefon: 2785-86.

Warunki ogłoszeń: Na stronie czterołamowej za wiersz milimetrowy 15 gr. — Ogłoszenia większe: cała strona 90 zł., 1/2 str. 45 zł., 1/4 str. 25 zł.. 1/8 str., 15 zł. Na okładce 15% drożej. Przy powtarzających się ogłoszeniach rabat. Zastrzeżenia co do miejsca ogłoszeń wykonuje się w miarę możności. Za ewtl. niepunktualne ukazanie się ogłoszenia. spowodowanesiłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada.

Wielkopolskie Wiadomości Rolnicze

Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu

Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe

Nr. 1. Poznań, czwartek 7 stycznia 1926. **Rok V.**

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Pocztowa 30. - - -Telefon: 2785-86.

TREŚĆ:

Pomyślności w Nowym Roku

a przedewszystkiem wspaniałego rozkwitu i rozwoju rolnictwa życzy wszystkim pp. Członkom

Z. P. R. i Czytelnikom W. W. R.

Redakcja

OD ADMINISTRACJI

W ciągu ostatniego kwart. ubiegłego roku otrzymywaliśmy wciąż jeszcze liczne zażalenia i skargi ze strony pp. Członków, że „Wielk. Wiad. Roln." odbierają nieregularnie. Niedomagania te wynikały częściowo z nieopłacenia składki członkowskiej w terminie do 1 października 1925, wskutek czego administracja zmuszona była w licznych wypadkach przerwać wysyłkę pisma. Późniejsze zapłacenie składki powodowało dużo prac manipulacyjnych, tak w administracji, jak w urzędach pocztowych, i opóźniało nadejście pisma do poszczególnych członków.

W bieżącym kwartale, mamy nadzieję, niedomagania te już się nie powtórzą.

W przyszłości prosimy wszystkich pp. Członków, aby w razie jakichkolwiek nieregularności w otrzymywaniu pisma zwracali się do swych urzędów pocztowych i przekonali się, czy nazwiska ich figurują na liście odbiorców W. Wiad. Roln., którą każdy urząd pocztowy posiada. Jeżeli nie znajdą w wykazie swego nazwiska, prosimy o natychmiastowe doniesienie do administracji, natomiast, jeżeli są wpisani na listę, lecz numer odnośny dla nich nie nadszedł, wówczas należy spowodować dany urząd pocztowy do natychmiastowej reklamacji o nadesłanie zaginionych egzemplarzy z administracji. Poczta w tym ostatnim wypadku ma obowiązek postarać się o numer zaległy.

Nowy Rok

Zmiana roku kalendarzowego, chociaż sama w sobie jest zjawiskiem nieosobliwem i zwykłem, jednak nastraja człowieka w sposób szczególny i, jako widomy znak posunięcia się czasu, pobudza do rozmyślań nad okresem upłynionym i do snucia nowych nadziei.

Stając na progu roku obecnego, więcej niż kiedykolwiek mamy powodów do poważnej zadumy, gdyż rok stary niewesołe przyniósł nam rezultaty i słabe w spuściźnie swej zostawił podstawy, na których wypadnie budować przyszłość.

Miał on nam przynieść po naprawie walutowej z roku 1924, w trwałość której radośnie zaczynaliśmy wierzyć, naprawę gospodarczą, tymczasem obdarzył nas zupełnym rozstrojem życia gospodarczego a zarazem zachwiał poważnie najważniejszą naszą zdobyczą, złotym polskim. Zresztą od samego początku minionego roku nad świeżo utworzoną walutą polską zawisło groźne niebezpieczeństwo. Na skutek bowiem nieurodzaju w roku 1924 import towarów z zagranicy wzmógł się znacznie, a temsamem zapas walut zagranicznych w kraju, w Banku Polskim, topniał z dnia na dzień, osłabiając podstawy, na których opierał się złoty. Deficyt w bilansie handlowym stał się zatem główną przyczyną zachwiania naszej waluty. Świetnie zapowiadające się żniwa miały wyrównać straty i uzdrowić całe życie gospodarcze. Zanim jednak nadeszły, sytuacja finansowa zmieniła się tak radykalnie, że trzeba było wstrzymać i ograniczyć kredyty i żądać natychmiastowej spłaty weksli. Pomyślne zbiory poszły więc za bezcen na spłatę zobowiązań, nieracjonalnie realizowane, nie mogły oczywiście oddziałać na bilans hadlowy w tym stopniu, jak tego ogólnie się spodziewano. Bądź jak bądź, równowaga bilansu handlowego została przywrócona, m. in. dzięki zakazom importowym, temniemniej inne, nowe czynniki sprawiły, że kurs złotego stale szwankował, a życie gospodarcze coraz więcej zamierało. Zatarg gospodarczy z Niemcami, zupełny zastój w produkcji przemysłowej, bezrobocie i drożyzna wywołały kryzys niebywały w całym kraju, powodując na koniec upadek gabinetu, upadek tego rządu, który miał być „rządem naprawy". Czy można się dziwić, że zupełnie zawiedzeni w naszych nadziejach rok nowy witamy przygnębieni i nieufni?

A rolnictwo polskie, patrząc na siedem lat pracy w niepodległem państwie, pracy niedocenianej ani przez rząd ani przez inne warstwy społeczeństwa, a często wręcz paraliżowanej w najlepszych zamierzeniach, czyż nie miałoby szczególnego powodu do zwątpienia? Może.. Jednak nie wolno poddawać się nastrojom defetystycznym przeciwnie zebrać należy ostatki sił do wspólnego wysiłku, zjednoczyć całą brać rolniczą i w drodze celowej i rozumnej samopomocy dążyć wbrew wszelkim przeszkodom do postępu i rozwoju rolnictwa. Jest nas w państwie większość ogromna, o tem zapominać nie wolno, od nas zatem w wielkiej mierze zależeć będzie przyszła pomyślność gospodarcza państwa i spełnienie nadziei, które mimo wszystko w nowy ten rok 1926 wnosimy.

Nowe ustawy gospodarcze

Rząd wniósł do Sejmu dwa projekty ustaw gospodarczych, które mają się przyczynić do uzdrowienia naszych stosunków. Pierwsza to ustawa o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami, druga ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. Obydwie te ustawy zostały przez Sejm przyjęte i wobec tego stały się prawem obowiązującem.

Ponieważ tak jedna, jak i druga ustawa mają ogromne znaczenie dla rolnictwa, należy się zastanowić nad ich brzmieniem i skutkami dla życia gospodarczego. Otóż zgóry można twierdzić, że obydwie ustawy wniesione zostały do Sejmu przez Rząd pod naciskiem pp. socjalistów, którzy zawsze chcą uchodzić za obrońców sfer spożywców (konsumentów), a także postawili sobie za cel, szkodzenie rolnictwu. To też ostrze obydwóch ustaw skierowane jest przedewszystkiem w stronę rolnictwa.

Zacznijmy od pierwszej ustawy o płaceniu podatków ziemiopłodami. O tej ustawie można powiedzieć krótko, że jest niezgodna z rzeczywistością. W pobieraniu podatków w naturze mamy już przecie pewną praktykę. Przypomnijmy sobie ,jak się odbyło u nas w 1924 roku płacenie podatku majątkowego zbożem. Przecież był to istny skandal! Nietylko, że rolnicy ponieśli wówczas szalone straty, ale i Państwu przysporzył ten sposób płacenia podatków wiele kłopotu i wydatków. Była to próba (eksperyment) która kosztowała kraj bardzo wiele. Mimo tak smutnych doświadczeń, Rząd znów wkracza na drogę wznowienia polityki szkodliwej dla Państwa i rolnictwa, nie zdając sobie sprawy, że magazynowanie zboża w śpichrzach nie napełni kasy państwowej gotówką.

Jeżeli rolnicy nie są dziś w możności płacenia podatków, to dlatego, że brak w kraju płynnej gotówki. Tymczasem Rząd chce zastosować wprost sekwestr wobec tych rolników, którzy często nie ze swej winy, lecz właśnie z powodu braku gotówki w kraju, nie są w stanie uiścić na czas podatków. Przytem zapomina się o jednem, że Państwo nasze nie posiada ani specjalnych urzędników, ani też odpowiednich urządzeń, któreby pozwoliły na magazynowanie olbrzymich zapasów zbożowych. Do tego potrzeba całego szeregu urzędników fachowców, oraz pobudowania ogromnych śpichlerzy i elewatorów, pozwalających przetrzymywać zboże, przeznaczone na eksport i wewnętrzne zużycie. Ponieważ powyższych

urządzeń nie posiadamy prawie wcale, rząd może być zmuszony do masowego rzucenia na rynek gromadzących się wciąż znacznych ilości zboża, co spowoduje obniżkę cen, która poderwie do reszty finansowo dziś już tak wyczerpane rolnictwo.

Nakoniec istnieje jeszcze jedno niebezpieczeństwo w tej ustawie dla rolnictwa, a mianowicie oznaczanie cen ziemiopłodów, przyjmowanych na poczet zaległych podatków, przez czynniki rządowe na poszczególne okresy. Czyli, że od rolników zalegających z podatkami, będzie pobierane zboże nie po cenach giełdowych, lecz według ceny, ustanawianej przez Rząd.

W praktyce sposób ten może poważnie skrzywdzić poszczególnych rolników, a to z powodu ciągłych wahań cen zboża u nas, a także z tej przyczyny, że ceny krajowe, według których będzie ustanawiana cena rządowa, są o wiele niższe od zagranicznych. Inaczej mówiąc, rolnik straci na tem, że nie będzie mógł sprzedać zboża, po cenie odpowiadającej poziomowi cen światowych.

Przechodzimy do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, która zawiera przepisy, mające na celu przeciwdziałanie zwyżce cen na zboża chlebowe, chleb, mąkę, mięso, jakoteż obuwie i odzież. W tym celu Rząd uprawniony jest do regulowania wywozu zagranicę zbóż chlebowych, przemiału i wypieku, oraz oznaczania cen na inne wyżej wymienione przedmioty po wysłuchaniu opinji organizacyj zawodowo-gospodarczych. Widzimy z tego, że przepisy te przypominają nam czasy tuż powojenne, kiedy to rządy poszczególnych państw ujęły w swe ręce wszelkie przejawy życia gospodarczego. Polityka taka dawno już zbankrutowała i została zarzucona bezpowrotnie przez rządy wszystkich krajów. Okazało się bowiem w praktyce, że życia gospodarczego nie można wtłoczyć w ciasne ramy ustawowe. Tymczasem u nas stało się inaczej — powrócono do systemu, który swego czasu wszędzie, więc i w Polsce zawiódł, a który w pierwszym rzędzie godzi w interesy rolnictwa. Celem ustawy ma być zwalczanie drożyzny, przez sztuczne obniżanie cen. W tym kierunku zmierzając, Rząd zapomina o wszystkiem innem, a mianowicie o starej prawdzie, że dobrobyt mas robotniczych, zależy od rozwoju i powodzenia produkcji rolnej. Jeżeli więc przez zamknięcie granicy na wywóz zboża zrujnuje się rolnictwo, jednocześnie podetnie się nasz przemysł i powiększy bezrobocie. Również pod względem życiowym nie wytrzymuje krytyki wyznaczanie cen przez czynniki rządowe. Będziemy znowu świadkami takich głupstw, że rolnik, który sprzedał centnar zboża o 1 złoty drożej od ceny rządowej — będzie pociągany do kary. Ale, gdy smary, nawozy sztuczne, żelazo i t. p. podrożeją, nikt przeciwko temu nie będzie przeciwdziałać. A są to przecież dla rolnika przedmioty tak powszedniego użytku, bez których gospodarstwo istnieć nie może. Nie ulega więc wątpliwości, że w ujemnych skutkach swych ustawa ta dotknie przedewszystkiem rolnictwo, na którego barki zamierza się przerzucić całe zło dzisiejszej sytuacji kraju. Natomiast nadzieje, że ustawa wspomniana może się przyczynić do uzdrowienia ogólnych stosunków gospodarczych, są zupełnie nieuzasadnione. **I. R.**

Głosy prasy

Sejm na posiedzeniu w dn. 28 grudnia r. ub. uchwalił ostatecznie ustawę o **reformie rolnej.** Na tem posiedzeniu Sejm uporał się z poprawkami Senatu do tej ustawy, wniesionemi w dniach 21. i 22. września br. Nowa ustawa o reformie rolnej w ogólnych zarysach różni się od projektu uchwalonego przez Sejm pod koniec lipca br. Różni się również w kilku zasadniczych punktach, co do których Senat wniósł poprawki, a które Sejm akceptował. Natomiast pozostały w niej — tak pisze **„Dziennik Poznański"** (1. 1.) — **„te ostre zęby, grożące zniszczeniem kultury rolnej** w Polsce, tamujące rozwój rolnictwa dla dobra państwa. Gospodarstwo krajowe pozostało i nadal bez żadnych gwarancji u źródła praworządności i ochrony przed zgubnemi dla istnienia swego następstwami. Na forum poselskiem przyjęto jeden dział poprawek senatu. Dział ten objął prawie tylko te kwestje, które dotyczyły sposobu oszacowania za ziemię wywłaszczoną oraz technicznej strony wynagrodzenia majątków przeznaczonych pod „nóż parcelacji". **Dział drugi poprawek, normujący sprawę egzystencji całego rolnictwa, odrzucono bez pardonu i bez żadnej batalji.** Wymieniamy narazie najbardziej znamienne „dobrowolne przeoczenia" stronnictw zwycięskiego bloku reformy rolnej. W artykule 11 przyjęto, że kontyngent roczny ziemi, ustalony w wysokości 200 tys. ha, o ile nie będzie rozparcelowany, to w następnym roku zwiększy się go o różnicę pozostającą. W następnych artykułach uchwalono sporządzić wykaz imienny, podlegający wywłaszczeniu przymusowemu już w styczniu 1926 roku, ograniczono parcelację dobrowolną przez przymus przedstawienia całkowitej listy imiennej nabywców itd. Poprawki Senatu do tych artykułów odrzucono".

Podnosząc doniosłość gospodarczą, jakiej się dopatruje w nowej ustawie ze swego punktu widzenia, zwraca **Kurjer Polski** (31. 12.) równocześnie uwagę, na jej znaczenie polityczne: „Niejednokrotnie już wskazywano na szkody wyrządzone rolnictwu naszemu przez rozbicie społeczeństwa rolniczego na zwalczające się obozy. Harmonijna współpraca dotychczas nie istniała, gdyż uniemożliwiła ją sprawa reformy rolnej. Dziś, po ostatecznym uchwaleniu ustawy, **klin dzielący najpoważniejsze dwa odłamy rolnicze został usunięty** i istnieje wolna droga dla współpracy ugrupowań rolniczych jednoczących olbrzymią większość zorganizowanego i politycznie dojrzałego społeczeństwa rolniczego. Fakt ten może i powinien mieć decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju naszej polityki wewnętrznej i dla kierunku naszych poczynań gospodarczych". Optymizm cytowanego pisma jest może zbyt daleko posunięty i zapoznaje w zupełności psychologię warstw, na korzyść których reforma rolna została uchwalona:

W końcu grudnia odbyła się w Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych konferencja pod przewodnictwem Ministra dr. Wł. Kiernika, przedmiotem której była sprawa **ustalenia trybu i terminów przekazywania majątków państwowych** Ministerstwu Reform Rolnych **na cele reformy rolnej** w związku z ogólnym planem parcelacyjnym na najbliższe lata — a ze szcze-

gółowem uwzględnie[illegible] parcelacji w wojew. Poznańskiem i na Pomorzu. Ustalono metody, zapobiegające szkodliwej ze stanowiska produkcji przerwie w administracji majątków państwowych oraz plan wyłączeń części majątków na cele kulturalno-rolnicze, wreszcie uznano konieczność ścisłego porozumienia się urzędów ziemskich z wojewódzkiemi w przeprowadzaniu akcji parcelacyjnej ze względów gospodarczych. Po tej ogólnej konferencji — p. Minister Rolnictwa i D. P. dr. Wł. Kiernik, odbył osobną konferencję z wojewodami Bnińskim i Wachowiakiem w sprawie ulg dzierżawców majątków państwowych, w myśl uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów oraz w sprawie ścisłego stosowania postanowień ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych w majątkach państwowych co do wysokości pobieranych od nich czynszów dzierżawnych (według **Dziennika Poznańskiego**, 29. 12.).

Z ostatnich prac sejmowych w dziedzinie podatkowej wspomnieć wypadnie, że komisja skarbowa obradowała nad **nowelą do podatku majątkowego.** Ustawę referował pos. Dunin (Ch. N.), przedstawiając w myśl wniosku rządu konieczność zniżenia podatku majątkowego do wysokości 432 milj. przez rozdział tego podatku na I grupę (rolnictwo) 176 milj. — II. grupę (przemysł i handel) 188 milj. — i III. grupę (pozostałe) 68 milj. Podatek majątkowy w myśl wniosku rządu miałby być pobrany w ciągu r. 1926. W tym punkcie żądał referent rozłożenia podatku majątkowego na lata 1926 i 1927, uważając, że suma około 180 milj. jest w ciągu roku 1926 niemożliwa do ściągnięcia. Nad tym referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której pos. Łypacewicz (Wyzwolenie) postawił wniosek, aby podatek majątkowy pobrać wedle definitywnego wymiaru, bez doliczania jakichkolwiek podwyżek procentowych. Przedstawiciele rządu żądali przyjęcia ustawy w brzmieniu proponowanem przez rząd, ponieważ wniosek pos. Łypacewicza nie załatwia sprawy źle rozdzielonego kontyngentu i obciąża nieproporcjonalnie grupę handlu i przemysłu. Pos. Dunin upoważniony został do zwołania komisji na dzień 11 stycznia 1926 roku (według **Kurjera Polskiego**, 31. 12.).

Gazeta Poranna Warszawska donosi 29. 12., że rząd wniósł do Sejmu **projekt ustawy o uprawnieniach rady ministrów do podwyższania kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich.** Izba odesłała go do komisji skarbowej. Projekt postanawia: § 1. Rada Ministrów jest władna zależnie od stosunków gospodarczych podwyższać na ściśle oznaczone okresy kary za zwłokę, pobierane na zasadzie ustawy z dnia 31. lipca 1924 roku od zaległości w poszczególnych podatkach bezpośrednich z wyjątkiem podatku majątkowego. §§ 2 i 3 są natury formalnej. W uzasadnieniu czytamy: „Kary za zwłokę, przewidziane w powołanej ustawie nie odpowiadają już obecnie stosunkom gospodarczym. Doświadczenie lat poprzednich uczy, iż przepisy o karach za zwłokę podlegały wielokrotnym a częstym zmianom w drodze ustawodawczej, co powodowało znaczne opóźnienie w stosowaniu tych zmian wielce niepożądanych w momentach krytycznych. Celem nadania przeto obowiązującej ustawie o karach za zwłokę pewnej elastyczności z jednej strony, z drugiej zaś celem uposażenia rady ministrów w środki niezbędne do zwalczania złej woli płatników, ociągających się w chwilach wahania waluty z uiszczeniem podatków wnosi się ustawę niniejszą upoważniającą radę ministrów do podwyższania kar za zwłokę, zależnie od warunków gospodarczych. Projekt nie obejmuje podatku majątkowego, a to ze względu na specyficzny charakter tego podatku, który zasadniczo winien być pokrywany z substancji majątkowej".

Na wzmiankę zasługuje na tem miejscu również okólnik Ministerstwa Skarbu z 17 grudnia, na mocy którego **wstrzymać należy do** 1 stycznia 1926 **egzekucje w stosunku do plantatorów buraków,** zalegających z opłatą podatków, o ile należą się im sumy od cukrowni za dostarczone buraki cukrowe, a cukrownie należności nie płacą (**Dzień Polski**, 23. 12.).

Niezmiernie pouczający obraz dają podane przez **Dziennik Poznański** (1. 1.) zestawienia, tyczące **obecnego obciążenia ziemi:** „Ankietowe badania, przeprowadzone w niektórych okręgach rolniczych, dają obraz ciężarów, obarczających obecnie wiekszą, średnią i mniejszą posiadłość ziemską. Wypada mianowicie, że zadłużenie z morga ziemi ornej wynosi: z tytułu T-wa Kred. Ziemskiego 48 zł, hipoteczne 31 zł, wekslowe 60 zł, razem 139 zł. Biorąc pod uwagę, że oprocentowanie długów hipoteczn. wynosi w stosunku rocznym, a oprocent. pożyczek wekslowych 3 i pół procent miesięcznie, uznać należy, że oprocentowanie długów wogóle w stosunku rocznym na jeden mórg stanowi: hipoteczne (48+31) 7.70 złotych, wekslowe 25.20 zł, razem 33.10 zł. Ponieważ cena żyta na rynkach prowincjonalnych waha się od 14—16 złotych za centnar, przeto wypadnie, że na opłacenie procentów gospodarstwo musi oddać 2 centnary żyta z morgi. Przyjmując — na ziemiach słabszych — przeciętny plon żyta z morgi 6 centnarów, dochodzimy do wniosku, że **na pokrycie ciężarów, wynikających z obdłużenia ziemi, gospodarstwo musiałoby spieniężyć 33 procent swoich plonów, gdyby one były zbierane wyłącznie w życie.** Ponieważ jednak na dochód ogólny składają się i mniej cenne ziemiopłody — więc podana wyżej wysokość obdłużenia jeszcze bardziej zmieni się na niekorzyść rolnika".

W **Rzeczypospolitej** (18. 12.) wywodzi p. dr. Krzetuski, że „**politykę kredytową kraju** należałoby skoncentrować w Banku Polskim. Prowadzenie jej drugim torem, przez Bank Gospodarstwa Krajowego, nie było szczęśliwym pomysłem, zwłaszcza, że ostatecznie, wszystkie kredyty jednak szukać musiały ujścia do portfelu Banku biletowego. Na wypadek zaciągnięcia pożyczki zagranicznej uzyskana waluta powinna w całości być oddaną Bankowi Polskiemu, zaś potrzeby kredytowe społeczeństwa winien już zaspakajać Bank Polski przez zwiększenie emisji, na drodze nie tylko dyskonta wekslowego ale także lombardu listów zastawnych. Dotychczasową negatywną politykę dyskontową względem importerów należałoby zamienić na pozytywną, w duchu faworyzacji wywozu przez zastosowanie bardzo taniego procentu, ale także waloryzacji, dla zabezpieczenia sobie regularnego przypływu dewiz. Przemawiam za bardziej aktywną polityką co do nabywania dewiz przez Bank Polski".

Ruch **eksportowy bydła** przedstawiał się w roku ubiegłym według **Dnia Polskiego (31. 12.)** jak nastę-

puje: W ciągu 11 miesięcy roku ubiegłego wywieziono z Polski 102,6 tysięcy sztuk bydła rogatego, podczas gdy w tym samym okresie roku 1924 34,2 tys. sztuk; trzody chlewnej wywieziono w roku 1925 776,7 tys. sztuk, w roku 1924 zaś 336,1 tys. sztuk; ptactwa wywieziono w roku 1925 1,2 milj. sztuk, w roku 1924 zaś 443 tys. sztuk; mięsa wywieziono w roku 1925 32,5 tonn, w roku 1924 zaś 2,6 tonn.

W innej dziedzinie natomiast spowodował nieurodzaj roku 1924 **znaczny dowóz mąki pszennej i żytniej,** w roku 1925: w ciągu pierwszych 11 miesięcy roku 1925 przywieziono do Polski mąki pszennej 233,6 tysięcy tonn, mąki żytniej zaś 45,1 tysięcy tonn, podczas gdy w tym samym okresie roku 1924 przywieziono mąki pszennej 97,8 tysięcy tonn, żytniej zaś tylko 418 tonn. Najwyższej cyfry dosięgnął import mąki w lipcu. W miesiącach następnych zaczyna się bardzo silny spadek przywozu. Równolegle ze zmniejszaniem się przywozu wzrastał wywóz mąki pszennej w ciągu 11 miesięcy r. 1925 wywieziono 22 tysiące tonn, podczas gdy w tym samym okresie roku 1924 tylko 535 tonn; mąki żytniej wywieziono w ciągu 11 miesięcy r. 1925 5,8 tysięcy tonn, podczas gdy w roku 1924 2,9 tysięcy tonn

Polsko - niemiecką wojną celną zajmuje się **Rzeczpospolita** (23. 12.): „Okazało się, że ostatecznie mogą oba państwa bez narażenia swej egzystencji obejść się bez wzajemnych obrotów, ale niewątpliwie tylko z bardzo poważną szkodą dla swego organizmu gospodarczego. Niestety jednak do tej konkluzji nie doszły jeszcze Niemcy. Ciągle jeszcze żywiona jest przez pewne sfery niemiecki nadzieja, że wojna celna polsko-niemiecka doprowadzi do zupełnej dezorganizacji i załamania się życia gospodarczego w Polsce i zmusi ją do zupełnej kapitulacji. **Rachuby niemieckie są fałszywe i płonne.** Polska jest krajem wybitnie rolniczym. Niemal 80 proc. ludności żyje z roli, wywóz produktów rolnych stanowi najpoważniejszą pozycję w naszym bilansie handlowym i nie ma najmniejszej obawy, by ewentualny nawet upadek pewnych gałęzi przemysłu, zdanych na eksport, mógł wywołać jakąkolwiek katastrofę gospodarczą w Polsce. Przemysł polski w zupełności już niemal przebolał utratę rynku niemieckiego, zdobywając inne zagraniczne rynki zbytu, a ciężka sytuacja tego przemysłu, spowodowana jest nie brakiem zbytu, lecz głównie brakiem i drożyzną kredytu, wysokością kosztów produkcji i chwiejnością rynku pieniężnego. Za kilka miesięcy gdy sytuacja gospodarcza Polski niewątpliwie i dobitnie się poprawi, Niemcy na pewno znajdą sposób bardzo szybkiego załatwienia traktatu, ale wówczas Polska nie zapomni, że w chwili dla niej ciężkiej Niemcy czyhały na jej zgubę i wszelkiemi sposobami starały się zgubę tę przyspieszyć".

W sprawie usuwania kamienia kotłowego przy pomocy płomienia acetylenowego

Stowarzyszenie nasze otrzymało następujący komunikat:

Poznań, dnia 22 grudnia 1925 r.

Do Stowarzyszenia Dozoru Kotłów

w miejscu

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić WPanów na pierwszą demonstrację nowoczesnego i zastrzeżonego sposobu usuwania kamienia kotłowego, która odbędzie się w środę, dn. 23 grudnia br. o godz. 12¼ w Zakładach Chemicznych „Herolda" p. Z. Ciesielczyka, Poznań-Rataje.

Z poważaniem
Wielkopolski Zakład Czyszczenia Kotłów Parowych „Płomień" w Poznaniu
w organizacji.
(—) Jankowski.

Na skutek powyższego zaproszenia Tow. Płomień" Stowarzyszenie delegowało jednego ze swych inżynierów, który obserwując próbę wykonaną przez Tow. „Płomień" stwierdził, że do usuwania kamienia z wodnej powierzchni kotłów parowych użyty był zwyczajny płomień acetylenowy. Acetylen otrzymywano z aparatu acetylenowego, a tlen z butli. Dzięki powstałej wysokiej temperaturze kamień kotłowy rzeczywiście unosi się i pęka, a usuwanie go przy warstwie 3—4 mm. idzie bardzo wolno. Taki sposób oczyszczania ma następujące wady:

1. Wewnątrz kotła niema prawie żadnej wentylacji, robota jest niebezpieczną dla pracowników, gdyż wytwarzające gazy mogą wywołać zatrucie.

Istnieje niebezpieczeństwo przepalenia blachy szczególniej w miejscach trudno dostępnych i pokrytych cieńsza skorupą kamienia.

3. Robota postępuje bardzo wolno i mogą być widoki na usunięcie jedynie twardego kamienia, kamień miękki, jak szlam, usunąć się nie da.

4. Koszty takiego sposobu usuwania kamienia kotłowego muszą być bardzo znaczne.

Opierając się na powyższych faktach, nietylko, że nie możemy zalecać podobnego usuwania kamienia, ale przeciwnie musimy go odradzić jako niebezpieczny tak dla ludzi, jak dla kotłów.

Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Poznaniu.

Kronika gospodarcza

Wywóz bydła.

Rząd Czechosłowacki rozporządzeniem z dnia 22 XII. zakazał przywozu bydła rogatego, nierogacizny, owiec i kóz z następujących okolic Polski: woj. Warszawskie i Wołyńskie, powiaty Augustowski, Szczuczyński, Wołkowyski i Bielski, woj. Białostockie, woj. Kieleckie (pow. Będziński, Konecki, Dąbrowiecki), woj. Lubelskie (pow. Konstantynowski, Lubartowski, Węgrowski, Chełmski, Hrubieszowski, Radzyński i Siedlecki). Pow. Przemyski, pow. Łódzki i Brzeziński, Słonimski, Drohiczyński, Piński i Sarneński, dalej z okolic Działdowa, Tczewa, Chodzieży, Gniezna, Inowrocławia, Mogilna, Obornik, Poznania, Szamotuł, Strzelna, Wągrówca, Żnina, Nowo-Tomyśla, Szubina, Wrześni i Rybnika, Pszczyny, Wilna i Trok. Zarządzenie to motywuje rząd czeski chorobą bydła, panującą w wymienionych prowincjach Polski. Jak widzimy rząd czeski w dalszym ciągu paraliżuje wywóz bydła z Polski. (AW. 30. 12. 1925)

Podatki przypadające na styczeń 1926 roku.

W styczniu 1926 będziemy płacili następujące podatki: 1. podatek obrotowy za II-gie półrocze 1925,

od zajęć przemysłowych, wolnych zajęć zawodowych, przedsiębiorstw sprawozdawczych, handlowych poniżej II kategorji i przemysłowych poniżej V kategorji.

2. Trzecia rata jednej trzeci podatku wymierzonego od obrotu za I półrocze 1925 roku.

3. Podatek od skrzynek depozytowych za cały rok 1926 z góry.

Oprócz tego płatne są: podatek obrotowy za grudzień od przedsiębiorstw handlowych I i II kat., przemysłowe od I do V kat., podatek dochodowy od uposażeń służbowych, oraz wszystkie inne podatki, których termin płatności wyznaczono na styczeń 1926 r.

Podwyższenie kar za zwłokę w płaceniu podatków bezpośrednich.

Warszawa, 28. 12. O godzinie 11 rano odbyła się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów.

Rozpatrywano projekt ustawy o podwyższeniu kar za zwłokę w opłacaniu podatków bezpośrednich. Konieczność podwyższenia tych kar jest spowodowana faktami, że wielu podatników ociąga się z płaceniem podatków.

Opłata stemplowa od umów o dzierżawę i najem.

Wielkopolska Izba Skarbowa komunikuje, iż na zasadzie postanowień pozycji 48 taryfy pruskiej ustawy stemplowej z roku 1909 (Zbiór ust. 535 w brzmieniu ustalonem rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 14. 7. 1922 (Dz. U. R. P. nr, 62, poz 557) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28. 4. 1924 roku (Dz. U. R. P. nr, 36, poz. 392), podlegają pisemne i ustne umowy o dzierżawę lub najem roli, budynku, mieszkania, polowania itp. ostemplowaniu, jeśli roczny czynsz lub roczne wynagrodzenie ustanowione każda pojedyńcza umowa przewyższa:

a) przy dzierżawie nieruchomości lub uprawnień z nimi równoznacznych kwotę 440 złotych.

b) przy dzierżawie polowania kwotę 370 złotych.

Każda osoba wydzierżawiająca lub odnajmująca ma prawny obowiązek spisać na przepisanym formularzu wszystkie umowy o dzierżawę lub najem, obowiązujące w bieżącym roku kalendarzowym i przedłożyć wykaz przy równoczesnem ostemplowaniu tegoż właściwemu terytorjalnie Urzędowi Skarbowemu do spraw stemplowych i podatku spadkowego w Poznaniu, pocztowa 23, najdalej pod koniec miesiąca stycznia 1926 r. i to bez zawezwania przez władzę skarbową. Wykaz może też być protokularnie wypełniony w odnośnym Urzędzie Skarbowym.

Wobec zbliżającego się terminu płatności przypomina się o powyższym obowiązku, przyczem zaważa się, że niezastosowanie się do powołanych przepisów pociąga za sobą kary, przewidziane w paragr. 17 pruskiej ustawy stemplowej.

Przepisane formularze można nabyć w powołanych powyżej urzędach skarbowych, które udzielą także bliższych informacji w tej kwestji.

Fałszywe blankiety wekslowe.

Wobec pojawienia się w obiegu fałszywych urzędowych blankietów wekslowych, wartości 3 zł, M-stwo Skarbu przestrzega przed ich nabywaniem i puszczaniem w obieg pod groźbą skutków, przewidzianych w odnośnych przepisach stemplowych i sądowo-karnych. Falsyfikat wykonany jest na papierze z wodnym znakiem, zbliżonym do znaków wodnych na blankietach autentycznych. Napisy wykonane z kliszy drukarskiej są grube i nieprecyzyjne. Tło stempla wykonane w kolorze zielonym różni się bardzo od tła blankietów autentycznych, zwłaszcza pod napisem „3 złote". Godło państwa w ornamencie stempla różni się od takiegoż wykonaniem rysunkowym głowy orła, korony i t. p. Kolor czerwony w falsyfikacie jest w odcieniu amarantowym, różnym od koloru w blankiecie autentycznym. Wykonanie rysunkowe ornamentacji stempla jest grubsze i nieprecyzyjne. Ilość kropek w linjach jest mniejsza, a rozstawienie ich rzadsze; na jeden cm. wypada w fałszywych blankietietach 13 kropek, w autentycznych zaś około 20. Wybitną cechą fałszywego blankietu jest wyciśnięty rysunek i napisy na stronie odwrotnej.

Nowe znaczki stemplowe.

Z dn. 2. stycznia 1926 r. puszczony będzie w obieg nowy nakład znaczków stemplowych, wartości 1 złoty. Rysunek nowego znaczka jednozłotowego wymiaru 20×25 m/m przedstawia godło państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym. W górnej części znaczka umieszczono w rogach cyfry „1" pośrodku napis „złoty" i u dołu „opłata stemplowa". Kolor znaczka ciemno bronzowy z tłem żółtem.

Z Ministerstwa Rolnictwa

Komunikat.

Wskutek starań Rządu Polskiego rząd rumuński zezwolił na tranzyt przez swe terytorjum 2.000 szt. bydła z Polski, uzależniając przewóz od wypełnienia następujących warunków weterynaryjnych:

1. zwierzęta pochodzić mają z okręgów całkowicie pozbawionych epizoocji, przedewszystkiem zarazy płucnej;
2. transporty mają być zaopatrzone w świadectwa weterynaryjne, stwierdzające pochodzenie i zadawalający stan zdrowotny zwierząt;
3. każdemu transportowi towarzyszyć będzie urzędnik sanitarno - weterynaryjny, wyznaczony przez Inspektora Okręgowego (Czerniowce). Urzędnikowi temu firma wypłaci za transport po 200 lei dziennie, wliczając drogę powrotną;
4. zakazuje się w czasie trwania przewozu wyłączać zwierzęta z transportowanej partji, jak również nie wolno wyrzucać z wagonów nawozu lub produktów, które służyły do żywienia zwierząt;
5. transporty, przybyłe do Konstancji, pozostawać będą pod kontrolą Inspektoratu Weterynaryjnego do chwili załadowania.

Komunikaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej

188.

Druga Wszechpolska Wystawa Inwentarza Opasowego w Poznaniu odbędzie się w czasie od 1—3 maja 1926 r. Zgłoszenia na wystawę przyjmuje do 25 marca 1926 r. biuro Komitetu (Izba Rolnicza — Wydział Hodowli Zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

189.

Wydział Łąk i Meljoracji Wielkopolskiej Izby Rolniczej ma zamiar przeprowadzić w roku 1926 doświad-

czenia z nawożeniem na łąkach. Nawozy dostarczy Wydział darmo. Interesenci, którzy życzyliby sobie, ażeby przeprowadzono u nich te doświadczenia i którzy są gotowi stosować się ściśle do wskazówek Wydziału, zechcą nadesłać zgłoszenia swoje o ile możności do 15 stycznia 1926 roku.

Powierzchnie potrzebne do doświadczenia wynoszą ca. jednę trzecią ha.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Z życia organizacyj rolniczych

Dnia 22. 12. 25. odbyło się zebranie powiatowe Z. P. R. w Mogilnie przy licznym udziale członków W rezultacie obrad uchwalono m. i. następ. rezolucje:

I.

„Zebranie powiatowe Z. P. R. w Mogilnie stawia prośbę do Głównej Dyrekcji Z. P. R., aby zajęła się jaknajspieszniej sprawą kredytu na nawozy sztuczne krajowe w tej samej mierze, jak to miało miejsce w roku zeszłym. Szczególnie chodzi o nawozy, pochodzące z fabryk rządowych lub półrządowych. — Wszyscy zebrani oświadczyli, że przy braku tych kredytów nie będą w możności z obecnych żniw nawozów kupić i tymsamem gospodarstw na wysokim poziomie utrzymać.

II.

„Zebranie powiatowe wzywa Dyrekcję do dopilnowania sumiennego rozdziału kredytów rolniczych pomiędzy rolników i członków Z. P. R., aby nie działo się tak, jak podczas rozdziału ostatnich kredytów".

Z piśmiennictwa

Dr. Tad. Konopiński: „Studja zootechniczne nad bydłem w Polsce". Ukazał się II. i III. zeszyt Studjów zootechnicznych nad bydłem w Polsce. — Na całość cennej tej książki składa się szereg większych i mniejszych szkiców hodowlanych różnych autorów. Na specjalne wyróżnienie zasługują prace: 1) Inż. St. Hosera „Badania nad długością ciąży krów"; 2) Dr. Zygmunta Jaworskiego „Bydło błot pińskich"; 3) Wreszcie szkic hodowl. Dr. Konopińskiego „Zagraniczne importy bydła do Wielkopolski w czasie powojennym".

ZIEMIAŃSKIE NAUKOWE WYKŁADY ROLNICZE.

Centralnego Towarzystwa Gospodarczego

odbędą się **w Poznaniu,** dnia 7, 8 i 9 stycznia 1926 roku w sali Biblioteki Uniwersyteckiej, ul. Fr. Ratajczaka 4/6.

Referaty wygłoszą najwybitniejsi Profesorowie Uniwersytetów z całej Polski.

I-szy dzień — czwartek — 7-go stycznia.

HODOWLA ZWIERZĄT.

Przed połud. godz. 11: Prof. Dr. R, **Prawocheński z Krakowa** „Chów w pokrewieństwie, w praktyce i teorji hodowli współczesnej".

Godz. 12: Profesor Dr. J. **Rostafiński z Warszawy** „Nowoczesny pogląd na naukę żywienia zwierząt" — o zmianach, jakieby należało wprowadzić do normowania karmy zwierząt domowych.

Po połud. godz. 3—4 i 4—5: Profesor Dr. **J. Sosnowski z Warszawy** „Rola białka w przemianie materji zwierzęcej".

Godz. 5: Profesor Dr. **M. Pańkowski z Poznania** „O znaczeniu rodzimych ras bydła w Polsce".

II-gi dzień — piątek — 8-go stycznia.

PRODUKCJA ROŚLINNA.

Przed połud. godz. 11: Profesor Dr. **J. Sypniewski z Puław** „Uprawa i użytkowanie łubinu".

Godz. 12: Profesor Dr. **Z. Pietruszczyński z Poznania** „Współczesne poglądy na uprawę jęczmienia browarnianego".

Po połud. godz. 3—4 i 4—5: Profesor Dr. **L. Garbowski** z państw. Instytutu Naukowo-Rolniczego w **Bydgoszczy** „Choroby naskórne kłębów ziemniaczanych".

III-ci dzień — sobota — 9-go stycznia.

RÓŻNE AKTUALNE ZAGADNIENIA.

Przed połud. godz. 11—12 i 12—1: Profesor Dr. **St. Moszczeński z Warszawy** „Nowe kierunki w badaniach rachunkowych gospodarstw wiejskich".

Po połud. godz. 3: Profesor Dr. E. **Schechtel z Poznania** „Aktualne zagadnienia z dziedziny gospodarstwa rybnego w gospodarstwie jeziornem i stawowem".

Po połud. godz. 4: Profesor Dr. **St Runge z Poznania** „Przeszczepianie gruczołów — odmładzanie w świetle najnowszych badań naukowych w Polsce".

Karty wstępu są do nabycia przy wejściu na salę wykładową oraz wcześniej w biurze CTG. ul. Mickiewicza 33, telefon 66-40.

Dział urzędowy

a) Wiadomości zawodowe

Przedruk wzbroniony

Komunikat

w sprawie kontraktów taryfowych na rok służbowy 1926-27.

Niniejszem podajemy członkom do wiadomości, iż kontrakt taryfowy dla robotników stałych na rok służbowy 1926/27 wyszedł już z druku i jest u nas w biurze za gotówkę do nabycia, resp. wysyłamy takowy na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych

Komisja Pracy.

Komunikat nr. 4.

Dotyczy wstrzymania egzekucji przeciw plantatorom bur. cukrowych.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik o wstrzymaniu do dnia 1. stycznia 1926 r. kroków egzekucyjnych przeciw plantatorom bur. cukr., należącym do Stowarzyszeń Plantatorów, którym Cukrownie jeszcze nie zapłaciły należnych sum za odstawione buraki.

Ponieważ Wielkopolska Izba Skarbowa otrzymała ten okólnik dopiero na trzy dni przed 1 stycznia, Związek Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przedłużenie mocy powyższego okólnika do dnia 28 lutego 1926 r. i wstrzymanie kroków egzekucyjnych do tegoż terminu przeciw tym plantatorom

członkom Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukrowych, którym fabryki cukru dotychczas jeszcze nie wypłaciły należnych im za buraki sum.

Zarząd
Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraków Cukr. przy Z. P. R.

Komunikat nr. 177.

Dotyczy opłat targowych na inwentarz w Poznaniu, obowiązujących od dnia 1-go stycznia 1926 r.

Uchwałami Magistratu i Rady Miejskiej w Poznaniu postanowiono:

I. Opłaty targowe pobierać jak następuje:

za bydlę	zł 2.50
za cielę	zł 0.50
za owcę lub kozę	zł 0.40
za jagnię	zł 0,15
za świnię	zł 1.50
za świnię chudą	zł 0.40

II. Pobierać opłaty w wysokości połowy wyżej oznaczonych opłat targowych za korzystanie z bocznicy i rampy kolejowej za zwierzęta wywiezione z targowiska lub też przywożone wprost na ubój.

III Znieść opłaty wywozowe.

Wydział IV — Rolny.

Komunikat nr. 1.

Dotyczy kredytów hodowlanych, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu komunikuje nam, że fundusz pożyczkowy na cele hodowlane, którym dysponował z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i D. P., już jest wyczerpany, wobec czego składanie wniosków do Państwowego Banku Rolnego o udzielenie powyższych kredytów jest bezcelowe.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 2.

Dotyczy zmiany kurków przy kotłach parowych.

Z powodu zażaleń naszych członków na zarządzenie Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Poznaniu, dotyczącego zmiany najpóźniej do dnia 1. 10. 1925 kurków przy lokomobilach, nieodpowiadających wymaganiom rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8. 11. 1921 na kurki trójprzelotowe z normalnym kołnierzem (o średnicy 38 mm. i grubości 6 mm.) upraszamy jaknajuprzejmiej PP. Członków, którzy tej zmiany dotychczas nie uskutecznili, o jaknajspieszniejsze powiadomienie nas o tem. (Wydział Rolny Z. P. R., pokój 25).

Ze względu bowiem na to, że w Wielkopolsce były dotychczas rozpowszechnione kurki trójprzelotowe z kołnierzem typu niemieckiego, a zmiana tych na przepisowe w myśl wyżej wymienionego rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu powoduje znaczne wydatki, chcemy się zwrócić do Ministerstwa z prośbą o zmianę tegoż rozporządzenia; jednakowoż chcąc wniosek należycie umotywować, musimy mieć dokładne dane, ile właścicieli lokomobil do danego rozporządzenia się dotychczas nie zastosowało ze względu na nadmierne koszta.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 3.

Dotyczy zakupu nawozów sztucznych.

Donosimy PP. Członkom, że porozumiewaliśmy się z krajowemi fabrykami nawozów sztucznych celem umożliwienia rolnictwu korzystania z ustalonego swego czasu kredytu dwunastomiesięcznego (do grudnia 1926 r.) na nawozy sztuczne na sezon wiosenny.

Jednakowoż z powodu ciągłych wahań kursu złotego. fabryki nawozów potasowych i fosforowych sprzedają swe wytwory tylko za gotówkę według cen dziennych. Wobec tego rolnicy narazie nie mogą skorzystać przy zakupie powyższych nawozów z przyznanego im, dzięki staraniom organizacyj rolniczych, jeszcze przed spadkiem waluty — dwunastomiesięcznego kredytu.

Co zaś tyczy się zakupu azotniaku w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie, to ta ostatnia sprzedaje azotniak za kredytem trzymiesięcznym tym rolnikom, którzy złożą weksle z gwarancjami, wymaganemi przez Dyrekcję tejże fabryki.

Jednocześnie zaznaczamy, że będziemy mieć stale na uwadze umożliwienie rolnictwu korzystania z odpowiednich kredytów przy zakupie nawozów sztucznych i o ile obecne warunki ulegną zmianie, dołożymy wszelkich starań, aby sprawa ta została załatwioną jaknajprędzej i jaknajkorzystniej dla producentów rolnych.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 175.

W sprawie wypłat dla robotników rolnych za miesiąc grudzień 1925 roku.

Poniżej podajemy tym członkom naszym, którzy podali skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, cenę żyta do wypłat ordynarjuszom za miesiąc grudzień 1925 r., osiągniętą na podstawie średnio-przeciętnej ceny żyta w czasie od 16—20. b. m. łącznie, w wysokości 11,92 złotych za 50 kg. w myśl orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z miesiąca marca b. r

Na podstawie powyższej ceny należy wypłacać:

Wojew. Poznańskie			Powiat inowrocławski i strzeliński	
żyta rocznie:	Ordynarjusze:	miesięcznie:	żyta rocznie:	miesięcznie:
7 ctr. —	ręczniacy	6,95 zł.	8 ctr.	7,95 zł
8 ctr. —	skotarze stróże	7,95 zł.	9 ctr.	8,94 zł
9 ctr. —	fornale	8,94 zł.	10 ctr.	9,93 zł
10 ctr. —	włódarze i stan.	9,93 zł.	10 crt.	9,93 zł
12 ctr. —	rzemieślnicy	11,92 zł.	12 ctr	11,92 zł

Powyższe normy należy wypłacać ordynarjuszom a conto pensji grudniowej, aż do definitywnego rozstrzygnięcia przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, do którego została wniesiona skarga przeciwko orzeczeniu drugiej Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Również wstrzymać się winni wymienieni pracodawcy od wypłaty premji, wyznaczonych orzeczeniem drugiej Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, ponieważ i w tej sprawie została skarga do Najwyższego Trybunału podana. —

O wyniku procesu nie omieszkamy członków naszych natychmiast powiadomić.

Płace dla reszty robotników rolnych na półrocze zimowe, ustalone są orzeczeniem Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z miesiąca marca br., jak następuje:

W całem Województwie:
Od 1. października 1925 do 31 marca 1926 r.

dziennie: chałupnicy: 1.40 zł.
kobiety za 1 godz. cały rok 0,25 zł.

Zaciąg:
Od 1 października do 31 marca 1926r.

Kategorja	I. a.	dziennie:	podług obopólnego porozumienia	
„	I. b.	„	chłopcy i dziewczęta od lat 15—16	0,40 „
„	II. a.	„	chłopcy i dziewczęta od lat 16—18	0,70 „
„	II. b.	„	dziewczęta ponad lat 18	0,80 „
„	III.	„	chłopcy od lat 18—21	1,00 „
„	IV.	„	mężczyźni ponad lat 21 wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	1,50 „

Sezonowi miejscowi i pozamiejscowi:
cały sezonowy czas

Kategorja	III.	dziennie:	dziewczęta i chłopcy od lat 16—18	1,00 zł.
„	II.	„	chłopcy od l. 18-21 wykonujący wszelką pracę męską, oraz dziewczyny ponad lat 18.	1,30 „
„	I.	„	mężczyźni ponad l. 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosy	1,60 „

Poznań, dnia 21. grudnia 1925.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy:
(—) St. Fragstein.
Arbeitgeberverband:
(—) W. Friederici.

Walne Zebrania Powiatowe Z.P.R.

POWIATOWE WALNE ZEBRANIE ZJEDN. PROD. ROLNYCH W KOŚCIANIE.

W dniu 10 stycznia 1926 roku o godz. 12-tej w południe na sali lokalu „Loursa" w Kościanie odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków ZPR. na powiat kościański, celem wyboru delegatów Powiatowych na Walne Zebranie Prezesów i Delegatów Powiatowych ZPR., mające się odbyć na początku tego roku w Poznaniu.

Obecność wszystkich PP. Członków konieczna.

Zarząd Powiatowy ZPR. na powiat Kościański.
(—) M. Hejnowicz, sekr. (—) Zakrzewski, prez.

Zwracamy uwagę pp. pracodawców na załączoną do dzisiejszego numeru kartę rejestracyjną wydanych terminatek. Kartę tą prosimy wyciąć i po **dokładnem** wypełnieniu przesłać pod naszym adresem.
Zjednoczenie Producentów Rolnych — Komisja Pracy.

Ze światowego rynku zbożowego

Warszawa, 2. 1. 1926.

Pod wpływem wiadomości z Gdańska i zagranicy o słabszej tendencji dla zbóż wszystkich gatunków wskutek wzmocnienia się kursu złotego, ceny tutejsze wykazują dążność wybitnie zniżkową. Wskutek braku gotówki ceny „płacone" i „żądane" nie odbiegają tak znacznie od siebie, odczuwa się raczej brak chętnych do kupna większych partji towaru, przeważają drobne tranzakcje. Notowano za 100 kg. st. załadowcza, w nawiasach fr. Warszawa — wagon następujące ceny tranz.: żyto 118 f. hol. 693,5 g/l owies 24 zł., jęczmień browarowy 25 zł., jęczmień przemiałowy na kaszę 22 zł., seradela oczyszczona i w kolorze 16 zł., otręby żytnie 14 (16) zł., — pszenne 16 (18) złotych.

TYGODNIOWE
zestawienie orjentacyjnych cen zboża zagranicą
za 100 kg. w przeliczeniu na złote,
po przeciętnym kursie dnia.

Data	28. 12.	29. 12	30. 12	31. 12.	1. 1.	2. 1.
Żyto						
Warszawa	23,00	25,00	23 50	24,00	—	23,00
Poznań		—	22,00	—	—	22,00
Berlin	35,30	31,10	30,30	29,85	—	29,20
Chicago	37,70	36,55	36.00	33 75	—	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—	—	—	31,45
Pszenica						
Warszawa	35.50	—	37.00	—	—	35,50
Poznań	—	—	38,00	—	—	38,00
Berlin	52,55	51,15	49,20	49,20	—	49,40
Chicago	58,85	57,85	58.00	56 85	—	—
Hamburg	69.10	61,55	61,15	59,10	—	58,80
Kopenhaga	—	—	—	—	—	40,20
Jęczmień						
Warszawa	—	—	28,00	—	—	25,00
Poznań	—	—	29,00	—	—	29,00
Berlin	41,55	41,00	39,80	39,50	—	39,70
Chicago	25,80	30,85	28,00	21,00	—	—
Hamburg	—	31,10	31,00	29 40	—	29,40
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	—	25,00	24,00	—	—	24,00
Poznań	—	—	26,00	—	—	24 50
Berlin	35.20	34,45	33,50	33.10	—	33,35
Chicago	25 55	24,90	25.10	25,20	—	—
Hamburg	—	41,85	33,10	31,40	—	31,40
Kopenhaga	—	—	—	—	—	32,70

Berlin: pszenica marchijska, żyto marchijskie, jęczmień browarowy, owies march. — wszystko franco stacja załadowania.

Chicago: pszenica Hardwinter Nr. 2, żyto Nr. 2, owies biały, jęczmień Malting barley — wszystko loco.

Hamburg: pszenica Manitoba I, żyto Western Rye II, jęczmień Dunaj ros, owies Canada Western II — wszystko cif Hamburg.

Kopenhaga: pszenica, żyto i owies — gatunki eksportowe jęczmień browarowy.

Zestawienie Wydziału Statystycznego ZPR. na podstawie Ajencji Wschodniej i własnych notowań.

Spirytus

W Nr. 132 Dzienniku Ustaw (31. 12. 1925 r.) rozporządzenie ministra skarbu z dnia 21. 12. 1925 r. o oczyszczaniu i magazynowaniu spirytusu. Rozporządzenie normuje stosunek rektyfikacji spirytusu do państwowego monopolu spirytusowego oraz zawiera szereg przepisów technicznych, manipulacyjnych, buchalteryjnych i t. d. Ma to ułatwić kontrolę monopolową nad wytwórczością rektyfikacji. Jednocześnie w Dzien. Ust. Nr. 131 (31. 12. 1924 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie zmiany — podniesienia cen spirytusu) z dniem 1 stycznia 1926 r. Cenę kosztów własnych spirytusu oczyszczonego określono na r. b. na 110 zł. za hektolitr 100 proc. — Opłata skarbowa łącznie z udziałem związków komunalnych wynosi od hektolitra spirytusu 100 proc., wyrobionego w kraju, 550 zł, a sprowadzonego z zagranicy (łącznie z dochodem monopolowym) 720 zł.

Ruch cen na targu w Poznaniu

Dnia 4-go stycznia na targu przy placu Sapieżyńskim płacono następujące ceny:

Za 1 kg. słoniny 2.60—2.80 zł, wieprzowiny 2 do 2.20 zł, wołowiny 1.60—2.—, cielęciny 1.60—1.80, skopowiny 1.20 do 1.40, smalcu 4.40—4.80, twarogu 1—1.20, za mendel jaj 3.50, za 1 kg. szczupaka 2—2.40 okonia 1.20—1.80, karasia 1.40—1.80, lina 2.40—2.80, karpia 3 do 3.60, leszcza 1.80—2.40, węgorza 4.50, białych ryb 0.60—1 zł, za kopę raków 8—10 zł, za 50 kg. ziemniaków 2—2.50, za 1 kg. cebuli 0.60 do 1 zł, orzechów 2.80—3.40, za zające płacono 6—8 zł.

Ceny jaj

Za mendel . . . . 3.20—3,30

Ceny orjentacyjne masła w hurcie

Masło prima za 1 kg. I. gat. . . . . . 4,20—4,30 zł
II. gat. . . . . . — zł

Tendencja znacznie zniżkowa.

TARGOWICA MIEJSKĄ.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen

Poznań, dnia 5. 1. 1926 roku.

Spędzono 558 szt. bydła, 1685 szt. świn, 332 szt. cieląt 450 szt. owiec, — szt. kóz, — szt. prosiąt. Razem 3055 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Ceny loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

b BYDŁO: (pełnowartościowe)

A. Woły:

a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	—102
b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7	94—
c) młode mięsne, nie wytuczone i starsze wytuczone	82—
d) miernie odżywiane młode, dobrze odżywiane starsze	—

B. Stadniki:

a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsne młodsze	84—
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	70—

C. Jałówki i krowy:

a) pełnomięsne wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsne wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	96—
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	82—84
d) miernie odżywione krowy i jałówki	70—
e) licho odżywiane krowy i jałówki	50—56
Licho odżywiana młódź (żarłoki)	—

II CIELĘTA: (najlepsze tuczone

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendry)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	120—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	110—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	100—
e) liche ssaki	90—

III. OWCE:

A. Opasy chlewne i młodsze skopy tuczne

a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczne	74—
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	64—
c) miernie odżywione skopy i owce	44—

B. Opasy polne: (z pastwisk)

IV, ŚWINIE:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi	160—
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi	156—
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi	146—148
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	134—136
f) maciory i późne kastraty	120—140

Ceny orjentacyjne wełny

(Według Wydz. Handl. Z. P. R. Za 100 kg. w zł.)

I. gatunek cienka	280,00—320,00
II. gatunek krzyżowana	260,00—280,00
III. gatunek gruba angielska , . .	230,00—260,00

Ceny mleka i masła detaliczne

Masło wiejskie	4,00—4,40
Masło deserowe	—5,20
Mleko	—0,30

Tendencja słaba. Dowóz znaczny.

Ceny orjentacyjne płatków ziemniaczanych

(według Wydz. Przem. Ziemn. przy Z. P. R.)

Za 100 kg. stacja gr. . . . . —17,55

Tendencja słaba. Podaż znaczna.

Notowania Giełdy Płodów Rolnych w Poznaniu.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Gatunek	4. 1. 26.
Żyto	21,50 – 22,50
Pszenica	36,50 – 38,50
Jęczmień brow	27,00 – 29.00
Jęcz.	22,00 – 24,09
Owies	23,50 – 24,50
Mąka żytn. 70% w work.	34,50 – 35,50
Mąka żytn. 65% w work.	36.00 – 37.00
Mąka pszen. 65% z work.	57.00 – 60.00
Ospa żytnia	15,25 – 16,25
Ospa pszenna	17.50 – 18.50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabr.	—
Groch polny	31,00 – 32,00
Groch jad. Vict	42,00 – 46,00
Seradela	—
Peluszka	—
Koniczyna żółta	—
Koniczyna czerw.	—
Koniczyna szwed	—
Koniczyna biała	—
Tatarka	—
Rzepak n.	—
Słoma żytnia luźna	—
„ „ pras.	—
Słoma pszen. luźna	—
prasow	—
Siano luźne	—
„ prasow	—
Łubin niebieski	—
„ żółty	—
Wyka	—

Koniec części redakcyjnej.

Drukiem „Gazety Powszechnej" w Poznaniu.
Nakładem Zjednoczenia Producentów Rolnych T. z.
Kierownik redakcji Jan Plackowski w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny:
Franciszek Babst w Poznaniu.

Najlepsze czekolady

GOPLANA

Tow. Akc. - Poznań

Cukry deserowe i marcepany

Popierajcie eksport rolniczy!

Chrońcie się przed stratą w czasie wahań walutowych przy sprzedaży

zajęcy, bażantów, saren i wszelkiego rodzaju dziczyzny!

Kupujemy upolowaną zwierzynę według kursu marki niemieckiej

„FRIGOR" Spółka z ogr. odp.

Poznań, ulica 27 Grudnia nr. 19.

Tel. 54-78 (Inżynier Lackman) **Tel. 54-78**



Broń myśliwska

wyrobu sławnych fabryk w mieście Suhl w Turyngji

SZTUCERY z lunetą i bez lunety
SZTUCERY do tarczy systemu Aydta

Wiatrówki - Pistolety - Teszyngi

Bolce - Kule - Amunicja na flobery i rewolwery

NABOJE MYŚLIWSKIE

Rottweiler - Jagdkönig - Olympia-Geco
Łapki na lisy - Przybory do rybołóstwa

Max Wurm Poznań

ul. Wjazdowa 10 — Telefon 2664

Puszkarz dyplomowany w fabrykach miasta SUHL
Zastępca Generalny Fabryk Broni

Simson & Co. F. Jaeger & Co
Suhl (Turyngja) 9

Sprzedam poniżej wartości jeszcze parę **znamienitych**

Stadników do chowu

z mej dawno znanej i największej obory zarodowej Wielkopolski, w wieku od jeden do półtora roku również i młodsze na dogodnych warunkach spłaty, **ewentualny kredyt do jednego roku i dłużej.** Obejrzeć można za poprzedniem zgłoszeniem się. Powózki będą oczekiwały na wszystkie pociągi na stacji Dębnica (linja Gniezno-Slawa-Wągrówiec) również w Gnieźnie, gdy nie ma wprost połączenia.

Zaznaczam jeszcze, że prawie na wszystkich wystawach Wielk. Izby Rolniczej moje stadniki jedynemi były, które udowodniły ze strony rodziców czysto wschodnio-fryzyjskie pochodzenie od ojca i matki.

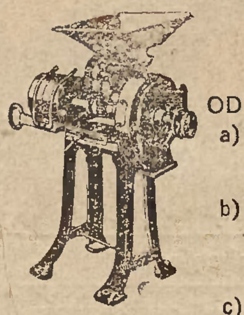
Jedno doświadczenie z mojemi stadnikami spowodowało nabywcę do p o n o w n e g o kupna.

von Sprenger, Działyn pow. Gniezno

„WIEPOFANA"

WIELKOPOLSKA ODLEWNIA FABRYKA NARZĘDZI I MASZYN

TOW. AKC.



ODDZIAŁ: I. ODLEWNIA.

Odlewy żeliwne wszelkiego rodzaju z własnych lub dostarczonych modeli. Części maszyn rolniczych, aparaty chemiczne i t. p.

ODDZIAŁ II. WARSZTATY.

a) M a s z y n y n a r z ę d z i o w e, jak: Tokarnie wiertarki, sztance, imadła szlifierki i t. p.
b) M a s z y n y r o l n i c z e: Srutowniki na napęd: ręczny, kieratowy oraz w 3-ch wielkościach na napęd motorowy
c) O b r ó b k a wszelkich odlewów.

POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 81
TELEFON NR. 61-56.

Oryginalne szwedzkie wirówki **Diabolo** z znakiem ochronnym **Pumpsep**



są najlepsze dla gospodarstw.

Rozpowszechnione po całym świecie pracują ku zadowoleniu wszystkich.

Do nabycia na dogodnych warunkach

PUMPSEP TRADE MARK

Szwedzkie Wirówki Pumpsep Sp. z. o. o.

POZNAŃ, ulica Wielka nr. 13. Telefon 39-71



WYKONUJEMY

wszelkie urządzenia elektryczne dla siły i światła, tanio, przepisowo i fachowo.

DOSTARCZAMY

turbiny wietrzne "HERKULES"

(dla popędu maszyn rolniczych, wytwarzania elektryczności, pompowania wody etc.) akumulatory, maszyny elektryczne i wszelkie materjały elektroinstal. po cenach konkurencyjnych

PRZEPROWADZAMY

rewizje akumulatorów i urządzeń elektrycznych, wystawiamy świadectwa odnośnie do przepisów Stow. Ubezpieczeniow

Własne nowoczesne warsztaty naprawy

maszyn elektrycznych

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne

Inżynier K. GAERTIG i Ska Tow. z o. p., Poznań, ul. Pocztowa 26.

Telefon nr. 35-84 Telegr. Energja Poznań. Telefon 35-84